List do Rzymian

Rozdział 3

**1**. Na czym więc polega wyższość Żyda? I jaki pożytek z obrzezania? **2**. Wielki pod każdym względem. Najpierw ten, że zostały im powierzone słowa Boże. **3**. Bo i cóż? Jeśli niektórzy stali się niewierni, to czyż ich niewierność miałaby zniweczyć wierność Boga? **4**. Żadną miarą! Bóg przecież musi okazać się prawdomówny, każdy zaś człowiek kłamliwy, zgodnie z tym, co napisane: Abyś się okazał sprawiedliwy w słowach Twoich i odniósł zwycięstwo, kiedy Cię sądzą. **5**. Lecz jeśli nasza nieprawość uwydatnia sprawiedliwość Bożą, to cóż powiemy? Czy Bóg jest niesprawiedliwy, gdy okazuje zagniewanie? – wyrażam się po ludzku. **6**. Żadną miarą! Bo w takim razie jakże Bóg sądzić będzie ten świat? **7**. Ale jeżeli przez moje kłamstwo prawda Boża tym więcej się uwydatnia ku Jego chwale, to jakim prawem jeszcze i ja mam być sądzony jako grzesznik? **8**. I czyż to znaczy, iż mamy czynić zło, aby stąd wynikło dobro? – jak nas niektórzy oczerniają i jak nam zarzucają, że tak mówimy. Takich czeka sprawiedliwa kara. **9**. Cóż więc? Czy mamy przewagę? Żadną miarą! Wykazaliśmy bowiem uprzednio, że i Żydzi, i poganie są pod panowaniem grzechu, **10**. jak jest napisane: Nie ma sprawiedliwego, nawet ani jednego, **11**. nie ma rozumnego, nie ma, kto by szukał Boga. **12**. Wszyscy zboczyli z drogi, zarazem się zepsuli, nie ma takiego, co dobrze czyni, zgoła ani jednego. **13**. Grobem otwartym jest ich gardło, językiem swoim knują zdradę, jad żmijowy pod ich wargami, **14**. ich usta pełne są przekleństwa i goryczy; **15**. ich nogi szybkie do rozlewu krwi, **16**. zagłada i nędza są na ich drogach, **17**. droga pokoju jest im nie znana, **18**. bojaźni Bożej nie ma przed ich oczami. **19**. A wiemy, że wszystko, co mówi Prawo, mówi do tych, którzy podlegają Prawu. I stąd każde usta muszą zamilknąć i cały świat musi się uznać winnym wobec Boga, **20**. jako że dzięki uczynkom wymaganym przez Prawo żaden człowiek nie może dostąpić usprawiedliwienia w Jego oczach. Przez Prawo bowiem jest tylko większa znajomość grzechu. **21**. Ale teraz jawną się stała sprawiedliwość Boża niezależna od Prawa, poświadczona przez Prawo i Proroków. **22**. Jest to sprawiedliwość Boża [dostępna] przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą. Bo nie ma tu różnicy: **23**. wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, **24**. a dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie. **25**. Jego to ustanowił Bóg narzędziem przebłagania dzięki wierze mocą Jego krwi. Chciał przez to wykazać, że sprawiedliwość Jego względem grzechów popełnionych dawniej – za dni cierpliwości Bożej – wyrażała się **26**. w odpuszczaniu ich po to, by ujawnić w obecnym czasie Jego sprawiedliwość, i [aby pokazać], że On sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, który [żyje] dzięki wierze w Jezusa. **27**. Gdzież więc podstawa do chlubienia się? Została uchylona. Przez jakie prawo? Czy przez prawo uczynków? Nie, przez prawo wiary. **28**. Sądzimy bowiem, że człowiek osiąga usprawiedliwienie na podstawie wiary, niezależnie od pełnienia uczynków wymaganych przez Prawo. **29**. Bo czyż Bóg jest Bogiem jedynie Żydów? Czy nie również i pogan? Na pewno również i pogan. **30**. Przecież jeden jest tylko Bóg, który usprawiedliwi obrzezanego przez wiarę, a nieobrzezanego – dzięki wierze. **31**. Czy więc przez wiarę obalamy Prawo? Żadną miarą! Tylko Prawo właściwie ustawiamy.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.   
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.   
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.